

Uchwała z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

Sędzia SN Antoni Górski (sprawozdawca)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Teresy P. przy uczestnictwie Wiesława P. o podział majątku dorobkowego, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 marca 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 4 stycznia 2008 r.:

"I. Jakie zasady należy stosować przy określaniu wartości nakładów z majątku wspólnego na pokrycie wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej (i analogicznie w spółce jawnej), a w szczególności:

1. czy wartość tę należy określić w ten sposób, że najpierw ustalić ułamkowy udział wkładu, na pokrycie którego został poczyniony nakład, w stosunku do łącznej wartości wkładów wniesionych przez wspólników do spółki, a następnie tak ustalony udział odnieść do wartości rynkowej spółki według jej stanu na datę ustania małżeńskiej wspólności ustawowej, a cen z daty orzekania;

2. czy wartość tę należy określić jako równą kwocie, jaka przypadła by małżonkowi będącemu udziałowcem spółki, w przypadku wystąpienia ze spółki (art. 871 k.c. w odniesieniu do spółki cywilnej i art. 65 k.s.h. w odniesieniu do spółki jawnej) – przy założeniu wystąpienia ze spółki w dacie ustania małżeńskiej wspólności ustawowej;

3. czy wartość tę należy przyjąć w kwocie nominalnej wniesionego wkładu ewentualnie odpowiednio zwaloryzowanej w przypadku, gdy od daty wniesienia wkładu do daty orzekania nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza (np. wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych);

II. w przypadku odpowiedzi negatywnej, jeżeli chodzi o możliwość określania wartości nakładów jak w wariantach 1 i 2:

czy analogicznie jak wierzytelność z tytułu pokrycia wkładu w spółce cywilnej (spółce jawnej), podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o. stosowanego w drodze analogii zysk wypracowany przez spółkę, a przeznaczony przez wspólników

nie do wypłaty wspólnikom lecz na inne cele w szczególności na rozwój spółki (inwestycje);

III. Jakie zasady należy stosować przy określaniu wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny małżonka, który ze środków należących do majątku wspólnego nabywa w sposób pierwotny (przy zawiązywaniu spółki) do majątku odrębnego udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a w szczególności:

1. czy wartość tę należy określić jako równą wartości rynkowej udziałów w spółce nabytych w zamian za te środki według stanu spółki na datę ustania wspólności, a cen z daty orzekania o podziale majątku wspólnego;

2. czy wartość tę należy przyjąć w kwocie nominalnej zaangażowanych środków z majątku wspólnego ewentualnie odpowiednio zwaloryzowanej w przypadku, gdy od daty nabycia udziałów w spółce do daty orzekania nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza (np. wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych)?"

podjął uchwałę:

1. Jeżeli wkład jednego z małżonków do spółki cywilnej przekształconej w spółkę jawną pochodzi z majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską, do majątku tego należy wierzytelność z tytułu nakładu, którym pokryto wkład. Wysokość tej wierzytelności ustala się według reguł obowiązujących przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki jawnej (art. 65 k.s.h.).

2. Wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału.

3. Przy obliczaniu wartości udziałów w obu spółkach należy mieć na względzie stan spółki z chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a ceny z daty orzekania.

Uzasadnienie

W sprawie o podział majątku wspólnego byłych małżonków Teresy i Wiesława P. wnioskodawczynie domagała się objęcia podziałem m.in. czterech udziałów w "T.K.D.", sp. z o.o. z siedzibą w B. oraz 1/3 majątku "Z.U.E.D.", spółki jawnej w B. Uczestnik oponował przeciwko zaliczeniu do majątku wspólnego tych dwóch wartości majątkowych. Twierdząc, że może zostać zaliczona co najwyżej wierzytelność w kwocie 2000 zł wyłożona na nabycie czterech udziałów w spółce "T.K.D." oraz wierzytelność w postaci wniesionego w 1992 r. wkładu w wysokości 5 000 000 zł sprzed denominacji przed przystąpieniem przez niego do spółki cywilnej "Z.U.E.D." Krzysztofa S. i Marka M.

W postanowieniu z dnia 14 maja 2007 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zaliczył do majątku wspólnego kwotę 6600 zł stanowiącą wartość 0,22% udziałów w spółce "T.K.D." oraz 1/3 majątku spółki jawnej "Z.U.E.D." o wartości 999 100 zł. Ustalił, że w dniu 2 stycznia 1992 r. uczestnik przystąpił do spółki cywilnej zawartej w dniu 22 marca 1991 r. przez Marka M. i Krzysztofa S., wnosząc wkład w wysokości 5 000 000 zł sprzed denominacji. W umowie wspólnicy postanowili, że podział zysków i strat dzielony będzie po 33 i 1/3 % między każdego ze wspólników. Spółka rozwijała się dynamicznie, w związku z czym, ze względu na obroty i uzyskiwane dochody, musiała przekształcić się – zgodnie z art. 26 § 4 k.s.h. – w spółkę jawną, co nastąpiło aneksem do umowy spółki cywilnej z dnia 28 grudnia 2001 r. Rejestracja spółki jawnej nastąpiła w dniu 25 lutego 2002 r. W dniu 24 września 2001 r. zawarta została umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością "T.K.D.". Jej kapitał zakładowy określono na 906 000 zł i podzielono go na 1812 udziałów o wartości po 500 zł; po 4 udziały o wartości 2000 zł objęli wspólnicy spółki jawnej, a pozostałe 1800 udziałów spółka jawna "Z.U.E.D."

Sąd Rejonowy uznał, że nie do przyjęcia jest propozycja uczestnika, aby do majątku wspólnego byłych małżonków P. zaliczyć kwoty z tytułu wniesionego wkładu do spółki cywilnej oraz kwotę 2000 zł przeznaczoną na sfinansowanie objęcia przez niego udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – pochodzące niewątpliwie z tego majątku – gdyż byłoby to krzywdzące dla wnioskodawczynie. Zdaniem tego Sądu, wspólnikiem spółki cywilnej, a potem jawnej, jak również spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był tylko uczestnik. Za zgodą wnioskodawczynie, wyrażoną w sposób dorozumiany, przypadający na niego udział w majątku spółki jawnej, jak i 4 udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością należą do jego majątku osobistego. Jednakże środki użyte na pokrycie udziałów w

tych spółkach pochodziły z majątku wspólnego małżonków, stąd też należało je potraktować jako nakład z tego majątku na majątek osobisty i rozliczyć zgodnie z art. 45 k.r.o. W tym celu Sąd przy pomocy biegłych ustalił stan tych udziałów na dzień ustania wspólności majątkowej (4 maja 2005 r.), a wartość na dzień orzekania. Biegli wycenili wartość 1/3 należącego do uczestnika pakietu udziałów w spółce jawnej na kwotę 999 100 zł, a wartość 0,22 pakietu udziałów w spółce "T.K.D." na 6600 zł. Sąd podzielił opinię biegłych, przyjął i rozliczył te wartości jako nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika.

Rozpoznając apelację uczestnika, Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do sposobu ustalania i rozliczenia wartości nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, którym jest wartość należących do niego praw spółkowych w spółce jawnej – wcześniej spółce cywilnej – oraz udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Według przyjętych przez Sąd ustaleń, także nabyte cztery udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością należą do majątku osobistego uczestnika, a z dalszych ustaleń wynika, że zarówno pierwotny wkład do spółki cywilnej został pokryty w całości ze środków pochodzących z majątku wspólnego, jak i to, że z tego majątku zostały nabyte udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczy rozliczenia wierzytelności z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty (odrębny) uczestnika. Trudność tego rozliczenia bierze się przede wszystkim z nietypowości przedmiotu nakładów, jakim było pokrycie w całości z majątku wspólnego wkładu do spółki cywilnej, przekształconej następnie w spółkę jawną, oraz nabycie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie chodzi przy tym tylko o to, że z inwestowaniem w spółkę łączy się ryzyko gospodarcze, gdyż ono jest nieodłączną częścią każdej działalności gospodarczej, rzecz w tym, iż wynik gospodarczy spółki cywilnej (jawnej) zależy nie tylko od działań wspólnika wnoszącego wkład, ale także od pozostałych wspólników. (...)

Sąd Najwyższy zajmował się już problemami związanymi z rozliczeniem małżonków z tytułu nakładu poniesionego z majątku wspólnego na pokrycie wkładu w spółce cywilnej w uchwale z dnia 15 września 2004 r., III CZP 46/04 (OSNC 2005, nr 9, poz. 152). Uznał, że wierzytelność z tytułu pokrycia wkładu jednego z małżonków w spółce cywilnej ze środków należących do majątku wspólnego

małżonków podlega rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o., stosowanego w drodze analogii. Wskazał, że w wyniku wniesienia wkładu do spółki z majątku wspólnego wspólnik otrzymuje uprawnienia spółkowe, stanowiące jego odrębną własność. W ten sposób dochodzi do przysporzenia jego majątku osobistego kosztem majątku wspólnego. Ponieważ wkład z majątku wspólnego wchodzi do majątku spółki, a nie do majątku odrębnego małżonka będącego jej wspólnikiem, do rozliczenia tej wierzytelności uzasadnione jest zastosowanie art. 45 k.r.o. w drodze analogii.

Sąd Najwyższy przyjął również, że – co do zasady – małżonek będzie mógł żądać zwrotu połowy wartości środków, które zostały wniesione tytułem wkładu z majątku wspólnego, chyba że sąd ustali inne udziały w majątku dorobkowym. Rozwiązanie takie uznał za korzystniejsze dla ochrony interesu małżonka osoby, która wniosła wkład z majątku wspólnego, niż przyznanie mu prawa do udziału w rozumieniu art. 875 k.c., zapewnia mu ono bowiem przynależność zysku spółki do majątku wspólnego, dzięki czemu odnosi on bieżącą korzyść z prowadzenia działalności gospodarczej przez drugiego małżonka, co jest o tyle istotne, że może się okazać, iż udział w rozumieniu art. 875 k.c. ma o wiele mniejszą wartość niż wkład wniesiony z majątku wspólnego.

Odnosząc się do wskazań zawartych w przytoczonej uchwale odnośnie do sposobu rozliczania nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny, należy stwierdzić, że zostały one zdeterminowane kontekstem rozpoznawanego stanu faktycznego, zatem nie mogą mieć charakteru uniwersalnego. Niewątpliwie zachowuje swój walor główna teza tej uchwały o dopuszczalności stosowania analogii z art. 45 k.r.o. do rozliczenia nakładu poniesionego z majątku wspólnego na pokrycie wkładu w spółce cywilnej, nie da się natomiast skorzystać z zawartych w niej wskazań, odnoszących się do ustalenia wartości tego nakładu i sposobu jego rozliczenia.

Za punkt wyjścia trzeba przyjąć świadomość kalkulacji ryzyka związanego z przeznaczeniem nakładu z majątku wspólnego na pokrycie wkładu w spółce cywilnej, w której wspólnikiem był jeden z małżonków i łączącą się z tym niepewność efektu gospodarczego tej inwestycji. Wyrażając zgodę na taką dyspozycję majątkiem wspólnym, wnioskodawczynie musiała się liczyć z konsekwencjami takiej decyzji. Z jednej więc strony mogła spodziewać się zarówno udziału w bieżących zyskach, jak i oczekiwać możliwości partycypowania w przyszłym ewentualnym wzroście wartości majątku spółki, z drugiej jednak powinna

była liczyć się z tym, że wspólnicy mogą przeznaczać zysk na rozwój spółki, a nie do podziału i że takich ich decyzji nie da się skutecznie zakwestionować, a tym samym, że do majątku wspólnego nie wejdą bezpośrednio korzyści z wypracowanego przez spółkę zysku. W takiej sytuacji roszczenia małżonka o zwrot wierzycelności z tytułu nakładu na pokrycie wkładu ograniczają się do wartości udziału kapitałowego ustalanego według reguł obowiązujących w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki jawnej (art. 65 k.s.h.), przy przyjęciu fikcji prawnej, że do tego wystąpienia doszło w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej.

Jest przy tym jasne, że po dokonaniu takiego rozliczenia może się okazać, iż w razie niepowodzenia gospodarczego wartość tego udziału jest niższa od wniesionego wkładu. Wówczas małżonkowi nie będzie przysługiwać żadne roszczenie o dopłatę, wyłączwszy przypadki celowego działania na niekorzyść małżonka, które nie wchodzi w niniejszej sprawie w grę. Trzeba się też liczyć z tym, że bilans spółki jawnej może wykazać wartość ujemną udziału kapitałowego, a wtedy małżonek wspólnika nie miałby żadnego roszczenia o zwrot nakładów. Oznacza to, że ryzyko gospodarcze związane z zainwestowaniem w spółkę cywilną – przekształconą w spółkę jawną – środków należących do majątku wspólnego ponoszą oboje małżonkowie, a nie tylko ten, który był jej wspólnikiem. Konsekwentnie jednak uznać trzeba, że małżonek wspólnika takiej spółki jawnej powinien odpowiednio móc korzystać po ustaniu wspólności majątkowej ze zwiększenia wartości jej majątku.

W rozpoznawanej sprawie doszło do znacznego wzrostu wartości spółki w stosunku do początkowego wkładu. Uprawnienie wnioskodawczynie do partycypowania w tym powiększeniu majątku wynika z art. 32 k.r.o. (obecnie art. 31 k.r.o.). W orzecznictwie przyjmuje się założenie istnienia ustawowej preferencji majątku wspólnego w stosunku do majątków osobistych małżonków (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1969 r., III CZP 10/69, OSNCP 1970, nr 4, poz. 53, z dnia 29 października 1991 r. III CZP 107/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 75, z dnia 18 maja 1995 r., III CZP 58/95, OSNC 1995, nr 10, poz. 139, lub z dnia 11 września 2003 r., III CZP 52/03, OSNC 2004, nr 11, poz. 169). W niektórych orzeczeniach mówi się wręcz, że kodeks rodzinny i opiekuńczy pozwala przyjąć domniemanie faktyczne, iż przedmioty nabyte w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej zostały nabyte do majątku dorobkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1998 r., I CKN 830/97, nie publ.). Także w

doktrynie podkreśla się, że ewentualne wątpliwości dotyczące przynależności przedmiotu do majątków małżonków należy rozstrzygać na korzyść majątku wspólnego.

Respektując zgodne stanowisko nauki i judykatury trzeba przyjąć, że do majątku wspólnego należy też przyrost wartości spółki osobowej, w której współnikiem jest wprawdzie jeden z małżonków, ale wkład został wniesiony do niej ze środków pochodzących z tego majątku. Bardzo istotnym argumentem wspierającym taki pogląd, jest okoliczność, że – stosownie do art. 41 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed dnia 20 stycznia 2005 r., obowiązującego przez prawie cały okres istnienia wspólności majątkowej małżonków P. – wierzyciele spółki cywilnej, a potem jawnej, mogli dochodzić zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków, mimo że dłużnikiem był tylko współnik–uczestnik postępowania. Istnienie tej odpowiedzialności stanowi dostateczne usprawiedliwienie aksjologiczne dla zaliczenia do majątku wspólnego szczególnego przychodu w postaci zwiększenia wartości takiej spółki. Z tych względów nie można zaaprobować innych, proponowanych w sprawie wariantów rozliczenia nakładów z majątku wspólnego, które miałyby polegać na zastosowaniu odpowiedniego waloryzowania zarówno wkładu wniesionego do spółki cywilnej, jak i środków przeznaczonych na nabycie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wszystko to prowadzi do konkluzji, że jeżeli wkład w spółce cywilnej, przekształconej w spółkę jawną, pochodzi z majątku wspólnego małżonków, do majątku tego należy wierzytelność z tytułu nakładu, którym pokryto wkład. Wysokość tej wierzytelności ustala się według reguł obowiązujących przy obliczaniu wartości udziału kapitałowego w przypadku wystąpienia współnika ze spółki jawnej (art. 65 k.s.h.).

Zasada ta obowiązuje tym bardziej w razie nabycia za środki z majątku wspólnego udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Wprawdzie w doktrynie zaprezentowano pogląd, że w takim przypadku oboje małżonkowie stają się współnikami spółki, ale w orzecznictwie przyjmuje się, że nabyty tą drogą udział wchodzi wprost do majątku dorobkowego, aczkolwiek współnikiem w spółce staje się tylko małżonek będący uczestnikiem czynności prawnej i nabywcą udziału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97, OSNC 1999, nr 12, poz. 209). Za poglądem doktryny może przemawiać obecnie art. 183¹ k.s.h., zgodnie z którym, umowa spółki może ograniczyć lub wyłączyć wstąpienie do spółki

współmałżonka w przypadku, gdy udział lub udziały są objęte wspólnością majątkową małżeńską. Przesądzenie tej kwestii w niniejszej sprawie nie jest jednak konieczne, wobec poczynienia przez Sąd odmiennych, wiążących ustaleń, zgodnie z którymi nabyte z majątku wspólnego udziały wchodzi do majątku osobistego uczestnika. W takim razie nie ulega jednak wątpliwości, że do majątku wspólnego wchodzi wierzytelność z tytułu poczynionego nakładu, równa wartości rynkowej nabytych udziałów.

Należy dodać, że przy obliczaniu wartości udziałów w obu wchodzących w grę spółkach, trzeba kierować się ogólną zasadą obowiązującą w sprawach działowych, która nakazuje uwzględniać stan spółki na dzień ustania wspólności majątkowej, a cen z chwili orzekania.

Z tych przyczyn na podstawie art. 390 k.p.c. orzeczono, jak w uchwale.